

Sygn. akt: I C 343/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 stycznia 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie – Wydział I Cywilny

w składzie (...) sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: stażysta Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2020 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K. (1)**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.122.208 zł 49 gr (dwa miliony sto dwadzieścia dwa tysiące dwieście osiem złotych czterdzieści dziewięć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, z tym, że od kwot:

- 80.000 (osiemdziesiąt tysięcy) zł od dnia 9 lipca 2019 r. do dnia 22 stycznia 2020 r.,

- 1.981.712 zł 75 gr (jeden miliony dziewięćset osiemdziesiąt jeden tysięcy siedemset dwanaście złotych siedemdziesiąt pięć groszy) od dnia 9 lipca 2019 r. do dnia 22 stycznia 2020 r.,

- 60.495 zł 74 gr (sześćdziesiąt tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt pięć złotych siedemdziesiąt cztery grosze) od dnia 12 listopada 2019 r. do dnia 22 stycznia 2020 r.,

II. odracza termin zapłaty należności opisanej w pkt I do dnia 31 października 2020 r.

III. w pozostałym zakresie powództwo oddala,

IV. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 12.442 (dwanaście tysięcy czterysta czterdzieści dwa) zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 92.975 (dziewięćdziesiąt dwa tysiące dziewięćset siedemdziesiąt pięć) zł tytułem opłaty sądowej.

Sygn. akt I C 343/19

UZASADNIENIE

Powód J. K. (1) w pozwie z dnia 19 czerwca 2019 r. domagał się od pozwanej (...) spółki z o.o. w S. kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a nadto zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że przedmiotowej kwoty domaga się tytułem zwrotu części należności zapłaconej na rzecz kredytodawcy pozwanej Spółki z tytułu kredytu poręczonego przez powoda cywilnie i wekslowo. Kredyt nie został spłacony i w wyniku wystawionego nakazu zapłaty przeciwko pozwanej i powodowi jako poręczycielowi, celem uniknięcia egzekucji, powód spłacił go w całości (k. 4-5).

Pismem z dnia 26 czerwca 2019 r. powód dokonał rozszerzenia powództwa, wnosząc o zasądzenie od pozwanej całej kwoty 2.061.712,75 zł z odsetkami ustawowymi od kwot:

- 80.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

- 1.981.712,75 zł od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty (k. 21).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o rozłożenie dochodzonego świadczenia na raty oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, że zaciągnięcie kredytu nastąpiło w wykonaniu umowy, na mocy której jej wspólnicy, w tym żona powoda, zobowiązali się w ten sposób pomagać finansowo do czasu, kiedy sytuacja spółki pozwoli na spłatę zadłużenia, a w dłuższej perspektywie na przynoszenie zysku. Powód działając z zamiarem wrogiego przejęcia Spółki celowo spłacił jej zobowiązanie w sposób uniemożliwiający objęcie go planowanym układem z wierzycielami.

(sprzeciw k. 34-45)

Pismem z dnia 12 listopada 2019 r. powód po raz kolejny rozszerzył powództwo, domagając się dodatkowo kwoty 60.495 zł 74 gr z odsetkami ustawowymi od dnia 23 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty tytułem zasądzonych odsetek ustawowych od kwot zawartych w wydanym przeciwko niemu i Spółce nakazu zapłaty, które to uiszczył na rzecz banku (k. 110-111).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 4 kwietnia 2008 r. zawiązana została zawiązana Spółka z o.o. (...) z siedzibą w S., celem budowy, uruchomienia i prowadzenia hotelu w miejscowości S.. W skład Zarządu wchodził M. B. (1) jako prezes. W 2011 r. M. B. (1) wraz z żoną zgłosili się do powoda J. K. (1). Zaproponowali mu wstąpienie do spółki celem jej dokapitalizowania i objęcie w niej 50% udziałów. Wiązało się to z koniecznością zainwestowania w spółkę przez powoda kwoty 4.000.000 zł. Powód nie przyjął początkowo tej propozycji. Ostatecznie powód po namowach T. S. (1) – kolejnego inwestora zgodził się na tą propozycję, ale w zmodyfikowanej wersji. Mianowicie żona powoda D. K. nabyła 25% udziałów w spółce od Państwa B.. Podobnie 25% udziałów nabył też T. S. (1). W skład Rady Nadzorczej weszli w wyniku zawartego porozumienia: D. B., J. K. (1) i T. S. (1). Udziałowcami tej Spółki zostali D. B., M. B. (2), T. S. (1) i D. K.. Hotel dla jego uruchomienia potrzebował kolejnego kredytowania. Załatwienia kolejnego kredytu podjął się powód, który był powiązany(...)w C. w którym sam się kredytował.

W dniu 15 kwietnia 2013 r. (...)w C. zawarła z pozwaną (...) Spółką z o.o. w S. umowę kredytu komercyjnego obrotowego w kwocie 2.000.000 zł na okres do dnia 15 kwietnia 2013 r. do 31 marca 2016 r. , kiedy to miał zostać zapłacony cały kredyt.

Jako zabezpieczenie kredytu ustanowiono poręczenie cywilne i wekslowe J. K. (1) i D. K..

W dniu 23 maja 2013 r. hotel został oddany do użytku.

W dniu 13 maja 2014 r. zawarto pierwszy aneks do tej umowy, w dniu 19 stycznia 2015 r. drugi aneks, a następnie w dniu 31 marca 2016 r. trzeci, którym wydłużono termin spłaty kredytu do 30 czerwca 2016 r. W dniu 17 lutego 2016 r. J. K. (1) w został wpisany do rejestru jako członek Rady Nadzorczej (...)w C., w której pozostawał do 26 lipca 2017 r.

Spółka wymagała ciągłego dokapitalizowywania celem uruchomienia i prowadzenia hotelu oraz obsługi wymagalnych zobowiązań kredytowych.

Żona powoda D. K. zawarła z pozwaną trzy umowy pożyczki:

- a) z dnia 23.01.2014 r., na podstawie której pożyczyla pozwanej kwotę 300 000 zł z oprocentowaniem 7% w skali roku i z terminem zwrotu do 31.12.2014 r.,
- b) z dnia 30.12.2014 r., którą powódka pożyczyla pozwanej kwotę 200 000 zł z oprocentowaniem 7% w skali roku i z terminem zwrotu do 31.12.2015 r.,
- c) z dnia 10.02.2015 r., którą powódka pożyczyla pozwanej kwotę 150 000 zł z oprocentowaniem 7% w skali roku i z terminem zwrotu do 31.12.2015 r.

Kolejnymi aneksami przedłużano termin spłaty pożyczek do końca kolejnych lat kalendarzowych. W ostatnich aneksach strony ustaliły, że pożyczki zostaną zwrócone do 31.12.2017 r., przy czym jednocześnie ich oprocentowanie za okres od dnia 1.01.2017 r. obniżono do 5% w skali roku.

Pożyczki udzielone przez nią nie zostały spłacone w wyznaczonym terminie.

Wcześniej pożyczek spółce udzielali również inny wspólnicy, w tym D. B. - żona prezesa zarządu spółki, jak również inne osoby, w tym członkowie rodzin.

Pożyczki udzielane przez wspólnika T. S. zostały mu w całości zwrócone do 2015 r. Pożyczki udzielane przez M. B. (2) – zostały zwrócone w 2014 r. Pożyczki udzielone przez D. B. na podstawie umów:

- a) z 15.07.2013 r. (600 000 zł z terminem do 15.07.2016 r.),
- b) z 30.09.2013 r. (50 000 zł z terminem do 30.09.2016 r.),
- c) z 26.02.2014 r. (141 000 zł z terminem do 26.02.2015 r.),
- d) z 10.04.2014 r. (5 000 zł z terminem do 10.04.2015 r.),
- e) z 30.12.2014 r. (200 000 zł z terminem do 31.12.2015 r.).

zostały zwrócone w całości w 2016 r., gdy Bank wypowiedział spółce umowę kredytu - nawet te które nie były jeszcze wymagalne. Po tej dacie do zwrotu zostały tylko pożyczki udzielone przez żonę powoda.

Celem pożyczek udzielanych przez wspólników było przekazanie pozwanej środków na zapłatę różnych zobowiązań m.in. z tytułu kredytów zaciągniętych w 2011 i 2013 r. w konsorcjum dwóch banków - (...)w C. i (...) Banku w P..

Zgodnie z ustaleniami stron terminy spłaty pożyczek mogły być przedłużane na podstawie aneksów w zależności od sytuacji finansowej spółki i jej potrzeb.

W 2016 r. Państwo B. założyli Spółkę (...), celem obsługi hotelu. W ten sposób wszelkie dochody Spółki (...) wprowadzano na spółki obsługującej.

W marcu 2017 r. Rada Nadzorcza pozwanej wyraziła zgodę na zaciągnięcie przez nią kredytu inwestycyjnego w kwocie 38 000 000 zł na refinansowanie wcześniejszych kredytów w innych bankach, a zgromadzenie wspólników zgodziło się na obciążenie majątku spółki i udziałów wspólników celem zabezpieczenia tego kredytu.

Kredyt udzielony przez (...)w C. nie został jednak spłacony przez kredytobiorcę. Na przestrzeni 2016 prezes Zarządu Spółki M. B. (1) prowadził z Bankiem wielokrotne negocjacje zmierzające do sprolongowania kredytu bądź jego restrukturyzacji, względnie przejęcia kredytu przez inny bank. Prowadzone negocjacje nie doprowadziły do pomyślnego rezultatu. W dniu 29 czerwca 2016 r. powód zadzwonił do M. B. (1) proponując mu spotkanie i kolejną prolongatę kredytu na 3 miesiące. Ten odmówił zarzucając powodowi chęć przejęcia hotelu. Domagał się kompleksowego rozwiązania.

W związku z tym (...)w C. zawiadomił o wypełnieniu weksla i opatrzeniu go datą płatności na dzień 29 lipca 2017 r. wzywając do jego wykupu pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową.

W dniu 30 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w P. wydał w sprawie (...)wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla zasądający od J. K. (1), (...) Spółki z o.o. solidarnie na rzecz (...)w C. kwotę 2.061.712,75 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 lipca 2017 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu w kwocie 32.217 zł. Nakaz zapłaty, jako wydany na podstawie weksla, był tytułem zabezpieczenia. Z upływem terminu do zapłaty stawał się natychmiast wykonalny. Wierzyciel skierował na jego podstawie egzekucję.

Pismem z dnia 13 grudnia 2017 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w O. wezwał powoda do zapłaty kwoty 2.061.712,75 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w kwocie 54.564,78 zł i kosztami procesu w kwocie 32.217 zł, pod rygorem skierowania egzekucji do ruchomości i innych prawa majątkowych powoda. Komornik dokonał też w trybie zabezpieczenia na podstawie wydanego nakazu zapłaty zajęcia rachunku bankowego D. K. na kwotę 2.148.494,53 zł.

J. K. (1) i D. K. wnieśli zarzuty od wydanego przeciwko nim nakazu zapłaty domagając się jego uchylenia i oddalenia powództwa wobec nich, podnosząc, że w dniu 24 lipca 2017 r. dokonali potrącenia przysługującej im wobec Banku wierzytelności z tytułu zwrotu udziałów nadobowiązkowych.

W dniu 21 grudnia 2017 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki z o.o. (...). Jego skutkiem była odmowa udzielenia Zarządowi absolutorium za 2016 r.

Powód J. K., chcąc uniknąć egzekucji i dodatkowych kosztów zapłacił w dni 28 grudnia 2017 r. na rzecz egzekwującego wierzyciela (...)w C. kwotę 2.154.425,49 zł. Powód wraz z żoną równocześnie wystąpili w sprawie toczącej się przez Sądem Okręgowym w P.o zwrot uiszczonej kwoty. Bank wniósł o oddalenie tego żądania, podnosząc, że ich wierzytelność z tytułu spłaty udziałów nie jest wymagalna, nie podlega więc potrąceniu, jako że Komisja Nadzoru Finansowego nie zezwoliła Bankowi na obniżenie funduszy własnych.

W dniu 31 stycznia 2018 r. pozwana Spółka, konsorcjum banków w skład którego wchodził: (...)w C., (...)Bank S.A. w P., Bank (...) oraz część wspólników spółki (D. B. i zarządzana przez nią spółka (...)) zawarli porozumienie, na mocy którego ustalono sposób spłaty zobowiązań spółki na rzecz banków, które wynosiły na ów czas łącznie około 40.000.000 zł. Porozumienia nie podpisali pozostali wspólnicy, w tym powód i jego żona. Ich wierzytelności z tytułu spłaty zobowiązań i niezwróconych przez Spółkę pożyczek nie zostały ujęte w porozumieniu. Nie ujęto też wierzytelności (...)w C. spłaconej przez powoda.

Jednym z warunków porozumienia jest brak spłaty zadłużeń na rzecz wspólników spółki i podmiotów z nią powiązanych bez zgody banków oraz obowiązek podjęcia przez spółkę aktywnej obrony przed ewentualnymi roszczeniami z tego tytułu.

Według porozumienia do spłaty w 2018 r. na rzecz banków była łącznie kwota 3 mln zł, z czego spółka spłaciła już 2,4-2,5 mln zł. W 2019 r. obciążenie z tego tytułu miało wynieść 2,56 mln zł, a w 2020 zł – 1,5 mln zł, gdyż przewidziano w tym roku możliwość przeznaczenia kwoty 1 mln zł na konieczne remonty prowadzonego hotelu. Plany finansowe spółki na 2018 r. zakładały 14 mln zł przychodu, przy kosztach działalności w kwocie ok. 12 mln zł (bez spłaty zobowiązań). Plany na 2019 r. zakładają zwiększenie przychodów o ok. 7%, a poziom zysku ma być utrzymany na poziomie ok. 2,5 mln zł. Aktualnie spółka spłaca wierzycieli na bieżąco.

Wyrokiem z dnia 18 stycznia 2019 r. Sąd Okręgowy w P. w sprawie (...)uchylił nakaz zapłaty wydany w sprawie (...)i powództwo oddalił. Podstawą tego rozstrzygnięcia było uiszczenie w toku postępowania przez J. K. (1) kwoty orzeczonej nakazem zapłaty. Równocześnie stwierdzono też bezskuteczność potrącenia na które powoływał się on wraz z żoną, z uwagi na wzmiankowaną decyzję Komisja Nadzoru Finansowego.

W sprawie (...)w dniu 24 września 2018 r. zapadł przed Sądem Okręgowym w O. wyrok zasądający na rzecz D. K. od pozwanej (...) Spółki z o.o. w S. kwotę 628.321,92 zł z odsetkami i kosztami procesu z tytułu udzielonej Spółce i niespłaconej pożyczki. Należność została rozłożona na 3 raty z czego trzecia, w kwocie 282.379,92 zł miała zostać zapłacona do 31 października 2020 r. Wyrok ten uprawomocnił się 22 lutego 2019 r.

Pismem z dnia 18 czerwca 2019 r. powód wezwał pozwaną do dobrowolnej zapłaty kwoty 2.154.425,49 zł.

(dowód: pismo komornika k. 121, wyrok SO w P.z uzasadnieniem k. 10-18, protokół nadzwyczajnego zgromadzenia k. 114-118, wyrok SO w O. k. 55-58, zeznania stron k. 208-209, porozumienie k. 73-85, wyciąg z KRS k. 59-70)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda jest w pełni zasadne i jako takie (za wyjątkiem części należności odsetkowych) zasługuje na uwzględnienie niemal w całości.

Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny w pełni wyjaśniał okoliczności niezbędne do rozstrzygnięcia o żądaniach pozwu, a jego ustalenie było możliwe na podstawie częściowo bezspornych twierdzeń stron oraz na podstawie niekwestionowanych dokumentów.

Poza sporem był zatem fakt zaciągnięcia kredytu przez pozwaną Spółkę, jego poręczenia przez powoda i jego żonę i wpływ terminu do ich spłacenia, jak również wysokość roszczeń z tego tytułu wraz z wysokością żądanych odsetek.

Sporne pozostawało natomiast są motywy postępowania powoda. Według pozwanej zamiarem powoda miało być wrogie przejęcie Spółki, poprzez wykorzystanie jego pozycji w kredytującym banku i chęć odzyskania dodatkowo udziałów w tymże banku. W konsekwencji miało to rzutować na ocenę zasadności żądania powoda i wpływu jego realizacji na bieżącą sytuację spółki, zwłaszcza w zakresie restrukturyzacji jej zadłużenia kredytowego.

Zgodnie z art. 881 k.c. poręczyciel jest odpowiedzialny jak współdłużnik solidarny. Zaspokojenie wierzyciela przez poręczyciela zwalnia dłużnika głównego z zobowiązania wobec wierzyciela. Nie powoduje to jednak wygaśnięcia długu głównego. Poręczyciel bowiem, zgodnie z art. 518 §1 pkt 1 k.c., wstępuje z mocy ustawy w prawa zaspokojonego wierzyciela do wysokości spełnionego świadczenia. Jest przeto uprawniony do żądania od dłużnika głównego wszystkiego co sam świadczył wierzycielowi z tytułu długu głównego.

W niniejszej sprawie został wydany przez Sąd Okręgowy w P. nakaz zapłaty, którego zasadność potwierdzona została w sprawie(...). Powód spłacił go w bezpośrednim zagrożeniu egzekucją komorniczą. Zajęty został rachunek jego żony. Skierowanie egzekucji przeciwko niemu mogło poważnie nadszarpnąć jego biznesową reputację.

Ocenie Sądu w niniejszej sprawie podlegały zarzuty pozwanej co do intencji powoda, który wg niej bezprawnie i celowo utrudniał negocjacje, aby przejąć hotel. Ujawnione w toku procesu okoliczności nie potwierdziły tych zarzutów.

To prezes pozwanej i jego żona wielokrotnie namawiali powoda do inwestycji w Spółkę. Żona powoda dodatkowo pożyczyła Spółce pieniądze, które nie zostały jej zwrócone. Tym czasem wierzycielności żony prezesa Spółki z tytułu pożyczek miały preferencje i zostały jej spłacone jeszcze przed terminem wymagalności. W istotny sposób podważyło to zaufanie powoda do Zarządu Spółki. Również powołanie przez prezesa Spółki i jego żonę kolejnego podmiotu do obsługi Spółki, do którego transferowano dochody, również nie budował tego zaufania.

Brak spłaty wymagalnego kredytu wobec (...) w C. w sytuacji szeregu innych zobowiązań na około 40.000.000 zł nie rokował pomyślnie, szczególnie z punktu widzenia możliwości i perspektyw odzyskania wierzycielności tego banku. Fakt że powód był przez pewien czas członkiem Rady Nadzorczej banku nie przekreśla uprawnień banku do dochodzenia swoich należności z tytułu kredytu. To Zarząd banku decyduje o dochodzeniu należności i on odpowiada nie tylko przed jego organami, udziałowcami ale i organami ścigania za działanie na niekorzyść banku. Jak wynika to z KRS powód przestał być członkiem Rady Nadzorczej – wykreślono go 26 lipca 2017 r. Nie miał więc już wpływu

na decyzje procesowe Banku. Z okoliczności związanych z próbą wycofania udziałów wynika wręcz brak zgodności interesów powoda i jego żony z interesami banku w tym okresie.

Prezes pozwanej czyni powodowi zarzut, z tego, że nie użył on swoich wpływów aby po raz kolejny prolongować kredyt albo doprowadzić do restrukturyzacji zadłużenia. Zarzuca mu, że przedwcześnie spłacił zobowiązanie.

Powód prowadził działalność biznesową obliczoną na osiągnięcie zysku, a nie charytatywną. Nie miał obowiązku w nieskończoność prolongować spłaty kredytu, który poręczył własnym majątkiem. Jego decyzja w tym przedmiocie była wypadkową oceny perspektyw ekonomicznych, dokonywanej przez pryzmat możliwości finansowych pozwanej. Powód nie był udziałowcem pozwanej Spółki. Nie miał tytułu prawnego do jej korzyści, ale odpowiadał za zobowiązania.

W sytuacji, gdy skierowano przeciwko niemu i jego żonie egzekucję mógł oczywiście podjąć działania opóźniające egzekucję i z drugiej strony zmierzające do restrukturyzacji zadłużenia. Byłyby to jednak działania na niekorzyść Banku. Jak twierdzi powód, był on wówczas w trudnej sytuacji finansowej. W określonej sytuacji te działania byłyby też wbrew jego własnym interesom.

Działalność obu stron była działalnością biznesową. Strony działały więc z zamiarem maksymalizacji zysku. Ich decyzje były przeto wypadkową oceny ryzyka ekonomicznego i perspektyw zwrotu inwestycji. Nie sposób stwierdzić, że brak bezrefleksyjnych inwestycji w Spółkę, bądź gwarantowania jej coraz bardziej niepewnych rokowań jest przejawem naruszenia zasad współżycia społecznego czy też rzetelności kupieckiej powoda.

Pozwana nie przedstawiła wiarygodnych dowodów w postaci umowy z powodem czy też jego żoną na okoliczność uzgodnień, co do zakresu inwestowania w Spółkę. Proponowane przez nią dowody ze źródeł osobowych są tu niewystarczające. Z zeznań prezesa pozwanej Spółki nie wynika aby powód tego typu zapewnienia czynił. Z tego względu bezprzedmiotowe stały się wnioski pozwanej o przesłuchanie wskazanych w odpowiedzi na pozew świadków. Sąd pominął je jako nieistotne dla rozstrzygnięcia i zmierzające jedynie do przedłużenia postępowania.

Mało wiarygodnie brzmią też twierdzenia pozwanej o zamiarze przejęcia Spółki przez powoda. Powód dysponuje wobec spółki jedynie wierzycelnością w wysokości 2 milionów. Jej pozostałe długi wynosiły 40 milionów. To powód był pomijany w porozumieniu pomimo, że zapłacił pod przymusem egzekucyjnym dług Spółki wobec jednego z wierzycieli.

Nawet jeżeli zamiarem powoda byłoby rzeczywiście przejęcie Spółki to opisywany scenariusz jawi się mało wiarygodnie. Spółka była zadłużona na 40 milionów złotych. Żona powoda miał w niej jedynie 25 % udziałów. To rodzina prezesa Spółki dysponowała 50 % udziałów. Tak więc dalej miała w niej najwięcej do powiedzenia. Jeżeli nawet powód zmierzał w drodze opisanych operacji do zdobycia istotnego wpływu na sprawy Spółki, to jego działania w tym zakresie nie noszą cech bezprawności. Zważywszy też na rynkowy charakter tej działalności trudno zarzucić powodowi, że chce chronić swoich interesów i majątku. Takie same prawo mają pozostali udziałowcy, w tym ci którzy obecnie zarządzają Spółką. O tym, którzy z nich zdobędą władze w Spółce decydują reguły kodeksu spółek handlowych i przepisy prawa, a nie deklaracje tego czy innego udziałowca, że to on wie co jest dla Spółki najlepsze.

Powyższe przesądza o prawie powoda do domagania się od Spółki zwrotu zapłaconych kwot w sumie 2.122.208 zł 49 gr, którą na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c. zasądzono.

Korekty wymagało jednak żądanie w zakresie roszczeń odsetkowych. Zobowiązanie regresowe ma charakter długu oddawczego. Staje się wymagalne na zasadach ogólnych z chwilą wezwania. Z tym momentem dłużnik znajduje się w opóźnieniu. Dopiero od tej chwili wierzyciel ma prawo żądać odsetek. Powód żądanie zapłaty sumy głównej skierował do pozwanej w piśmie z dnia 18 czerwca 2019 r. zakreślając 3 dni od dnia otrzymania tego wezwania (k. 19- 20). Nie udowodnił, kiedy dotarło ono do adresata. W tej sytuacji, uwzględniając okres ewentualnej awizacji, Sąd przyjął, jako termin wymagalności, termin 3 tygodni od daty nadania pisma, a więc 9 lipca 2019 r. Jeżeli chodzi o żądanie zwrotu skapitalizowanych odsetek w kwocie 60.495,74 zł to powód zgłosił je dopiero w piśmie z dnia 12 listopada 2019 r., które doręczono pełnomocnikowi pozwanej na rozprawie w tym samym dniu. Tak więc dopiero od tej chwili można

najwcześniej mówić o jej opóźnieniu w tym zakresie. Z tego względu odsetki na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądzono od tych właśnie dat.

Żądanie zapłaty odsetek za wcześniejsze okresy oddalono jako bezzasadne.

W toku procesu strony podjęły dalece zaawansowane negocjacje, celem wypracowania polubownego sposobu rozwiązania tego sporu. W geście dobrej woli pozwana Spółka zobowiązała się wpłacić na rzecz żony powoda przed terminem (31 października 2020 r.) ostatnią ratę jej należności w kwocie 282.379,92 zł, co uczyniła 16 stycznia 2020 r. (k. 187, 190). Pomimo tego i wcześniejszych uzgodnień do ostatecznego zawarcia ugody jednak nie doszło.

W tej sytuacji zasadnym było w ocenie Sądu, przy uwzględnieniu jednak aktualnej sytuacji Spółki, na podstawie art. 320 k.p.c., odroczenie płatności zasądzonego świadczenia do dnia 31 października 2020 r. (które w istocie jest jednorazową ratą). Wskazany okres pozwoli pozwanej Spółce na pozyskanie kredytu (przy 3.000.000 zł zysku rocznie nie powinno być niemożliwe) lub re negocjację zawartą z wierzycielami porozumienia, tak aby i wierzycielność powoda została w nich realnie uwzględniona. Oczywistym jest, że Spółki nie stać na natychmiastową spłatę zadłużenia. Od decyzji stron zależy więc czy udzieloną im prolongatę wykorzystają na rzecz znalezienia uczciwego i racjonalnego ekonomicznie rozwiązania, czy też na sprawdzenie poprawności rozstrzygnięcia w toku instancji.

Zważywszy jednak na czas jaki już upłynął od spełnienia świadczenia obciążającego Spółkę przez powoda i biznesowy charakter działalności obu podmiotów, brak było podstaw do dalszej prolongaty, czy też wydłużenia okresu spłat. Konsekwencją procesową tego rozwiązania jest zaprzestanie biegu odsetek. Pozwana w tym zakresie nie jest już bowiem w opóźnieniu. Z tej przyczyny odsetki zasądzono do dnia orzekania tj. 22 stycznia 2020r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Ponieważ powód uległ jedynie co do nieznacznej części swego odeskowanego żądania, zasądzono na jego rzecz całość poniesionych przez niego opłat – 4.000 zł i 3.025 zł oraz zwrot kosztów wynagrodzenia pełnomocnika 5.400 zł i opłaty za pełnomocnictwo 17 zł - łącznie 12.442 zł. Przy ustalaniu wysokości wynagrodzenia zastosowano stawkę odpowiadającą pierwotnie zgłoszonemu roszczeniu - 80.000 zł stosownie do § 2 ust 6 i § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018. 265 tj.).

Powód dokonując rozszerzenia żądania w piśmie z 26 czerwca 2019 r. o kwotę 1.981.7212,75 zł nie uiścił opłaty od tej kwoty. Zważywszy, że opłata maksymalna wynosiła w dacie wytoczenia i rozszerzenia powództwa 100.000 zł konieczne stało się ściągnięcie od pozwanej, jako strony przegrywającej na rzecz Skarbu Państwa wymagalnej różnicy pomiędzy kwotą należną, a tą która została przez powoda uiszczona (100.000 zł – 4.000 zł – 3.025 zł), co dało łącznie 92.975 zł, o czym orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.